

Media ogólnie tematyczne określane są często mianem czwartej władzy. Faktycznie w dzisiejszych czasach, to telewizja, prasa, radio i internet kształtują świadomość, poglądy i wiedzę o świecie wielu ludzi. Mogę dodać: niestety!

Media specjalistyczne, branżowe, w tym z dziedziny chłodnictwa i klimatyzacji, choć niewątpliwie ważne i pożyteczne, nie mają takiej władzy. A szkoda! Nie zmienia to jednak faktu, że spełniają one istotną rolę informacyjną i edukacyjną. Jednym z branżowych periodyków o ugruntowanej pozycji i reputacji jest „Technika Chłodnicza i Klimatyzacyjna”, której dwusetny już numer trafia w nasze ręce. Jednak dla naszej branży znaczenie firmy MASTA i wydawanej przez nią „Techniki Chłodniczej i Klimatyzacyjnej” jest w moim przekonaniu nieporównanie większe, niż poczytność i siła oddziaływania samego czasopisma. Wydawnictwo MASTA i związane z nią Trójmiejskie środowisko naukowe, to również, a może przede wszystkim wydawca książek oraz centrum szkoleniowe.

Jako przedsiębiorca i pracodawca z ponad dwudziestoletnim stażem w branży doceniam i szanuję dokonania MASTY jako wydawcy „TChIK”. Ale za najbardziej istotne dla naszej firmy, a pewnie i wielu innych przedsiębiorstw z branży chłodnictwa i klimatyzacji, uważam dwa pozostałe obszary jej działalności, czyli wspomnianą już specjalistyczną bibliotekę problemową oraz modułowy system szkoleń. Licząca dziś ponad dwadzieścia pozycji seria specjalistycznych poradników i monografii poświęconych różnym zagadnieniom z obszaru chłodnictwa, klimatyzacji i wentylacji oraz pomp ciepła, jest w naszym kraju przedsięwzięciem bezprecedensowym. Prezentowane w niej najnowsze osiągnięcia techniki chłodniczej, wentylacyjnej i klimatyzacyjnej oraz pokrewnych im dziedzin, stanowią szerokie kompendium wiedzy z interesujących nas dziedzin, które warto mieć w głowie, a przynajmniej „w zasięgu ręki”.

Bardzo niemodny już dzisiaj klasyk powiedział, że kadry decydują o wszystkim. To, że miał rację potwierdza całe moje doświadczenie zarządzającego firmą. W ostatecznym rozrachunku, to pracownicy firmy decydują o jej sukcesie, klęsce lub – co najbardziej powszechne – o jej przeciętności. Ale znalezienie ludzi fachowych, o odpowiednich kwalifikacjach, kompetencjach i potencjale nigdy nie było łatwe, a obecnie wydaje się wręcz coraz trudniejsze. Szczególnie, jeżeli wymaga się od nich połączenia rzetelnej wiedzy inżynierskiej, znajomości produktów i aplikacji, z umiejętnościami z zakresu marketingu i handlu.

Na nie najwyższą obecnie jakość kształcenia na uczelniach technicznych składa się z pewnością wiele przyczyn, a jedną z nich jest niewątpliwie brak dostatecznego współdziałania z pracodawcami, które podwyższyłoby poziom studiów, pomagając dostosować programy do potrzeb przedsiębiorców i położyć trochę większy nacisk na umiejętności praktyczne. Dodatkowo poziom wiedzy młodych inżynierów po upływie kilku lat od zdobycia dyplomu szybko zazwyczaj spada i aby temu zapobiec powinni być oni objęci różnymi szkoleniami. Oferta rynkowa szkoleń „miękkich” (umiejętności handlowe, negocjacyjne, sztuka prezentacji, organizacja pracy, zarządzanie czasem itp.) jest bardzo szeroka, chociaż bardzo nierówna jakościowo. Najmniejszych problemów nie nastęrcza też dzisiaj dostęp do nauki języków obcych. Ale co ma zrobić funkcjonujący na dynamicznie

zmieniającym się, konkurencyjnym rynku przedsiębiorca, któremu zależy na podnoszeniu i poszerzaniu kwalifikacji zawodowych technika lub inżyniera o nowe umiejętności z zakresu chłodnictwa lub klimatyzacji? Prawdą jest, że istnieje dosyć dobra oferta kierunkowych studiów podyplomowych, prowadzonych przez kilka uczelni technicznych w kraju. Niejeden z moich współpracowników skorzystał w ostatnich latach z takiej możliwości, z dobrym dla siebie i firmy skutkiem. Ale to nie jest oferta dostępna dla każdego pracownika i dla każdej firmy. Dlatego tak ważna jest możliwość kształcenia w formie szkoleń „twardych”, pozwalających na zdobycie wiedzy lub uzupełnienie kwalifikacji zawodowych w zakresie techniki chłodniczej, klimatyzacyjnej i pomp ciepła, zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym.

Taką potrzebę zaspokajają w dużym stopniu Gdańskie Centrum Szkoleń i Certyfikacji, funkcjonujące od 2003 roku pod egidą Krajowego Forum Chłodnictwa. Stworzony przez firmę MASTA ośrodek szkoleniowy i wprowadzony w nim modułowy system szkoleń pozwala na uzupełnienie lub zdobycie kwalifikacji zawodowych w branży chłodniczej, klimatyzacyjnej i pomp ciepła, a także umożliwia uzyskanie świadectwa kwalifikacji zgodnego z ustawą o ozonowej. Bez wyjątku każdy z licznych pracowników naszej firmy, który wziął udział w organizowanych przez MASTĘ szkoleniach wysoko ocenił ich poziom merytoryczny i płynące z nich korzyści.

Lata działalności wydawniczej i szkoleniowej sprawiły, że MASTA stała się ważną i pożyteczną dla krajowego chłodnictwa i klimatyzacji instytucją. Bez wątpienia jest to zasługą kilku profesjonalistów i pasjonatów, a prywatnie niezwykle sympatycznych i ciekawych ludzi, których nazwiska znane są dobrze każdemu w naszej branży. Jestem przekonany, że prowadzonej od tylu już lat z wielkim zaangażowaniem, przekonaniem i uporem działalności nie traktują w kategoriach biznesu, zysku i osobistych korzyści materialnych.

I to jest jeszcze jeden z wielu powodów, dla których z okazji dwusetnego numeru „Techniki Chłodniczej i Klimatyzacyjnej”, życzę całemu zespołowi redakcji, wydawnictwa i ośrodka szkoleniowego, żeby nigdy nie zabrakło im pasji i wytrwałości w kształtowaniu świadomości i wiedzy wszystkich związanych z techniką chłodniczą i klimatyzacyjną.

***Marek WAWRYNIUK***

**Firma Termo Schiessl**

---